



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Podlegający sprawom
miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY
dla miejscowych i sąsiedziowskich:

Rocznie	Rb. 5.—
Półrocznie	3.—
Kwartalnie	1.50
Miesięcznie	50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 50, telefon № 50, skrytka pocztowa № 91, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 6-jej do 7-jej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano.
Reklamy bez zastrzeżenia nie wracają się.
Prenumeratorzy i ogłoszeniści w Częstochowie przyjmują wszystkie kategorie.

CENA OGŁOSZEN:
Za jedną wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 80 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nakłoty za wiersz 20 k.
Nadesłane za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz

Usanckejonowana przez Ministerjum Spraw Wewn.

SZKOŁA MUZYCZNA

Aleja II № 42, róg Cerkiewnej.

Zapisy codziennie. Skrzypiec będzie udzielał prof. Taube, uczeń Joachima, ukończył Warsz. i Berliński konserw., na kurs wyższy fortepianu dojeżdżać będzie prof. Golmer. Instrumenta dete i kontrabas, prof. Adbrecht, ukończ. konserw. w Peardze czeskiej. Teorja prof. Powiadowski, fortepian, harmonizacja, estetyka muzyki prof. Wawrzynowicz. Lekcje są po obiedzie, każdy ma całą godzinę.
Wpis 40 rb. półrocznie. (8 rb. miesięcznie) instrum. dete i kontrabas 5 rb. mies. Szkoła ma prawo wydawać świadectwa nauczycielskie i patenty.

Reprezentantem „Gonca Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest Wacław Badurski (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gonca Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani Z. Kubickiej w Zawierciu.

Prenumeratę na „Goniec Częstochowski” w Rakowie przyjmuje p. Kolasiński.

8-kl. GIMNAZJUM

im. MICKIEWICZA

Zapis rozpoczęty. Egzamina od 26 sierpnia. Opłata szkolna 12 i pół i 15 rubli kwartalnie.

Otwarta będzie 5 klasa.

Przy szkole pensjonat. — Egzamina rozpoczęte. Kancelarja: Szkolna 10, od 10—12 i do 3—5. 620—12—1 Dyrektor Cz. Bagieński.

Dentysta

Marjan PUCHALSKI

II-ga Aleja № 26 róg Teatralnej, w domu D-ra Wasserthala (nad apteką W-go Długosza). 685 31—9

Lekarz-Dentysta

M. GREJNIEC

Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podnieknięcia, prostowanie krzywo zębów.
I Aleja № 10, dom Rajcherowej, gdzie skład apteczny Neufelda, telefon № 108.

Kalendarzyk.

D 30 Sierpnia.

miona chrześcijański: dziś Róży Lim. P. jutro Rajmunda W.

miona słowiański: dziś Szczęsnego jutro Świętosława

Wschód słońca godz. 4 m. 59, zachód godz. 7 m. 4

Ubyło dnia: 2 godzin 40 minut.

Wiadomości historyczne: 1500. Ogłoszenie krucjaty w Krakowie. — 1700. Piotr Wielki wypowiada wojnę Szwecji.

Dzieje cholery.

Cholera—ten groźny gość—zawitał do Europy po raz pierwszy w roku 1830. Jeżeli jednak mieszkańcy Europy zapoznali się z cholera stosunkowo bardzo niedawno, to w Azji jest miejscowość, w której choroba ta ma stałe

swoje siedlisko. Miejsce to jest kolebką lułów europejskich—położone na pólnudniu Azji, żyźne, urodzajne i najgęściej pod słońcem zaludnione Indie Wschodnie, a głównie okolice ich około ujścia rzek Bramaputry i Gangesu, przedewszystkiem zaś prowincja, zwana niższą Bengalją. Prowincja ta odznacza się brnią roślinnością, jest nieznacznie nad poziom morza wzniesiona i podlega częstym zalewom. Mieszkańcy tamtejsi, Hindusi, wyznają religję poganską, posiadają odwieczne swoje księgi święte—Wedy, z których widać, że epidemia cholery szerzyła się w Indiach istotnie od czasów niepamiętnych, a Hipokrates, ojciec medycyny, na jakie mniej więcej 400 lat przed narodzeniem Chrystusa odróżniał już dwie postacie choroby: cholere, która się cechuje objawami wodnistymi wymiocinami i wypróżnieniami i tak zwaną cholere suchą, w której niema ani wymiocin, ani wypróżnień, a śmierć następuje zazwyczaj błyskawicznie, lub w ciągu paru godzin wśród objawów sinicy i kurczów.

Niektórzy sądzą, że i sama nazwa cholery pochodzi od Hipokratesa, po grecku bowiem „chole” znaczy żółć, „reo”—cieknąć; stąd właśnie nazwa, użyta jakoby przez Hipokratesa na określenie choroby, której charakterystyczną cechą, zdaniem jego, miała być obfita „domieszkka żółci do wodnistych wymiocinów i wypróżnień. Według innych uczonych, nazwa cholery jest pochodzenia hebrajskiego. Po hebrajsku cholera znaczy „zła choroba”. Tłómaczenie to jest odpowiedniejsze, niż pierwsze, wo właśnie w cholere, na szczyście rozwoju choroby, wydzielanie się nie tylko żółci, ale i innych wydzielin, takich jak: łzy, ślina i mocz prawie zupełnie zostaje wstrzymane.

Ojezyczna cholery jest Azja, dlatego to dodajemy zazwyczaj przymiotnik „azjatycka” w celu odróżnienia tej choroby od tak zwanej „cholery swojskiej”, panującej rok rocznie letnią porą, osobliwie pomiędzy dziećmi i o wiele łagodniejszej w swych objawach i przebiegu.

Pierwsze, bardziej szczegółowe wiadomości o rozszerzeniu się cholery zawdzięczamy lekarzowi angielskiemu, Robertowi Tybleri w. Lekarz ten przed stu laty praktykował w Jessorze, mieście oddalonem od stolicy Indji, Kalkuty, o 40 godzin jazdy koniami na północny

biety na Wschodzie. Poczęły się niewolnicami, zaczęły cierpieć nad swoim uposiedzeniem i siostrom z Zachodu zdrościć swobody, której tamte używały, szacunku, którym są otoczone.

Od tej chwili duch buntu i oporu zamieszkał w haremach. Młodym, inteligentnym Turczynkom, zaciasno tam, zaduszno i zanudno; radeby zerwać swoje pęta, bwywać na balach, koncertach i w teatrze, rozmawiać z mężczyznami, a przedewszystkiem mieć prawo głosu w tak ważnej sprawie, jak małżeństwo. Cóż to za upokorzenie, nie widzieć ani razu przed ślubem narzeczonego, być posłaną do jego domu jak niewolnica, której nie pytają nawet, czy serce jej bije żywszem uczuciem dla przyszłego pana!

Cóż dziwnego, że młode małżeństwa w Turcji rzadko kiedy bywają szczęśliwe. Mężczyźni stoją niżej od kobiet pod względem moralnym i umysłowym, nie rozumieją ich i lekceważą je, gdyż pogarda dla niewiast jest wrodzona narodom wschodnim.

W Turcji przeważnie mężczyźni poprzestają teraz na jednej żonie, głównie ze względów finansowych, wolno im jednak mieć w domu tyle ulubienic, ile im się podoba. Na szczęście rozwody są bardzo łatwe, ale powtórne zamężcie jest tylko zmianą pała.

Dziesięć młodych Turczynek do swobody nigdzie, nawet w własnej rodzinie, nie znajdują oddźwięku. Ojcowie nie troszczą się o to, co czują i myślą córki, matki niezdolne są zrozumieć tego, co wre i burzy się w duszach dziewczęcych na inną urobionych modłę.

Za ich czasów także uczono po francusku, ale z literatury poprzestano na powieściach Dumasa, a plotki haremove wystarczyły im do zabawy; żadna nie mdlała i nie płakała, jeżeli mąż wprowadził do domu drugą i trzecią żonę, owszem, żyły ze sobą w zgodzie i przyjaźni.

Nawet fizycznie młode pokolenie w Turcji różni się od starszego: uroda dziewcząt jest wprawdzie subtelniejszą, wyraz twarzy więcej uduchowiony i myślicyj, ale postać waga, cera bladawa, oczy podsiadłe, ruchy nerwowe, stanowią zupełne przeciwieństwo z okazaj kibicją, rumianemi policzkami, pogodnym wzrokiem i niewzruszonym spokojem matek. Jeszcze większą przepaść dzieli babki od wnuczek; stare matrony tureckie, które nie znają wcale obcych języków, czytają tylko koran, jedzą ryż palcami, ubierają się po-dawnemu w srebrną lamę i materję z Damaszkii, gorzą się buntowniczymi zachciankami młodego pokolenia i tłumią je nielitościwie.

W salonach i ogrodach postów zagranicznych w Stambule można spotkać niekiedy 10 lub 12 letnią córeczkę jakiego paszy lub beja, słuczną, wytworną, zgrabną jak lalczka panienkę, która przyjechała z ojcem na balik dziecinny lub partję „tennis”. Póki jest dzieckiem, może bywać w towarzystwie, gdzie są mężczyźni, skoro skończy lat 18, zarzucają jej na głowę czarną zasłonę, zwaną „czarszar” i od tej chwili jest umarła dla świata. Oprócz ojca, braci i blizkich krewnych, nie widuje mężczyzn i nie rozmawia z nimi.

(D. c. n.)

Haremy tureckie.

Pojęcia nasze o Turczynkach i życiu haremove, są wogóle fałszywe i przestarzałe: wyobrażamy je sobie jako odaliski strzyjne na sposób wschodni, zmysłowe i leniwe, bez kultury i wykształcenia, leżące cały dzień na sofie i palące nargile.

Tak było 50 lat temu, ale przez pół wieku nad Bosforem zaszły wielkie zmiany: duch czasu przeniknął i do haremove, bez względu na kraty, eunuchów i zasłony. Współczesne Turczynki wielkiego świata, żony i córki baszów i bejów, to damy wychowane po europejsku, bardzo utalentowane i wysoko wykształcone; niektóre grają na fortepianie, jak artystki, inne śpiewają koncertowo, wszystkie malują, mówią biegle po francusku, po niemiecku, po angielsku i po włosku, czytają w oryginalnie nie tylko Danta, Szekspira, Goethego i W. Hugo, ale Kanta, Darwinia i Nietzschego.

Dyplomowane nauczycielki z Paryża, Wiednia i Londynu rozwinęły ich umysły, bystre i subtelne z natury, wpołyły w nie zamiłowanie wiedzy i pracy, ale odstawiając przed niemi nieznaną widnokreśl, nie zastanawiały się, jakiego gotują im smutki i niedole. Filozoficzne dzieła literatury zabity w nich wiarę, wasecyjny w młode dusze jad zwątpienia i gorzyc pesymizmu; znajomość naszego życia i obyczajów, otworzyła oczy na ujemne strony położenia ko-

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, otázky, roboty przy badrach kosciołów, jako też i każde roboty w zakresie rzemlarswa wcho-
dzące, od najwzrostniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranic-
nych prima matalsków kamienia i drewna. Dekoracje domów od reki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podejmuj-
nie wykonują w miejscowościach najbliższych, informacja, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzaźbiarsko-Hamioniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Aleja III dom własny.

zachód. Wezwany przez lekarza indyjskiego do pewnego chorego na silne wymioty. Tybler z ogólnego wyglądu chorego w największej chwili wności, że ma przed sobą człowieka, którego otruto arszenikiem, schłama domiem w największej liczbie przyrządków, a także wzięcie gwałtownie oducia. Niezależnie od już nadawo o tym wywiadem przez władzę sądową, gdyż się jednak dawadzia, że równocześnie prawie jeszcze 17 osób dostało nagłe tych samych objawów i zmarło. Zaczęła, a zważy choroby za chłupę najciężką, zaczął się pilnie przypatrywać jej pochodowi.

Pochód ten był tak szybki i groźny, że w ciągu dwóch miesięcy około 10,000 mieszkańców Jessory i jej okolic utraciło życie. Z Jessory epidemia przeniosła się niebawem do Kalkuty, stąd w ciągu lat trzech rozszerzyła się po całej Bengalji, zabierając wzdłuż rzek Bramy i Gangesu niesłychaną liczbę ofiar. Jak straszna musiała być ta epidemia, dość będzie przytoczyć fakt, że w ciągu jednego roku jej panowania zmarło na nią w samych Indiach angielskich 600,000 ludzi.

W roku 1818 wybuchła cholera w zachodniej połowie Indji, a w roku 1819 po raz pierwszy przekroczyła morze i zajęła miasto Trincomalee na wyspie Cejlon. W tymże roku nawiedziła Chiny, ogarniając Kocchinę i miasto Kanton. W latach 1820 i 1821 rozszerzyła się na wyspy archipelagu malajskiego: Sumatry, Jawę i Borneo, gdzie zabrała 100,000 ofiar. W roku 1882 zjawiała się w Mezopotamji i Syryi, a w roku 1843 w Persji, Arabji oraz Palestynie, dotarła do morza Śródziemnego, nie przeszła jednak granic Europy.

W r. 1827 ukazało się znowu w stolicy Indji, Kalkucie i miała przebieg tak złośliwy, że mimo zakazekzonego pomiędzy hindusami, wyznającymi, jak wspomniałem, religję pogańską, przesądu, że nie należy nigdy zapobiegać cholercie, gdyż przez to gniew bogów tylko się zwiększa, pozwolono wówczas w drodze wyjątkowej pewnej wdowie, której mąż w mieście Baiccia umarł na cholercę, spalić się żywcem na grobie męża, by tą ofiarą przebiła się bogów. Niestety, napróżno! Cholera szerzyła się coraz dalej i doszła aż do stoku gór Himalajskich.

Zapowiedzią wielkiej klęski dla Europy był rok 1829. W tym to roku kupcy rosyjscy zawlekli cholercę od morza Kapsjijskiego do Astrachania i Orenburga, skąd w r. 1830 odbywała ona pierwszy swój pochód po Europie, zabierając liczne ofiary i siejąc wśród ludzi zwątpienie i rozpacz.

Odtąd cholera stale nawiedza Europę, a pochody jej notowano w latach: 1843, 1852, 1865, 1883, 1890 i 1892.

Jeżeli się rozejrzemy w pochodach cholery, to zobaczymy, że ogarnia ona sobą prawie całą kule ziemską, szerzyła się głównie wzdłuż brzegów rzek lub przenosiła się na okrętach do miast Turcji, Włoch, Hiszpanji, Francji, Holandji, Anglii i Ameryki, a bitami szlakami i kolejami roznoszona była bez względu na pory roku, bądź przez wojska, bądź przez pojedynczych podróżnych po poszczególnych krajach całej Europy, zatrzymując się najdłużej w miastach ludniejszych i czyniąc największe wymiary pomiędzy ludnością uboższą w brudnych dzielnicach tych miast zamieszkałą.

NOWINY.

Ogólne

Sprawy górnicze. Wkrótce oczekiwane jest mianowanie nowych dodatkowych inżynierów górniczych, stosownie do obecnego podziału gubernji Królestwa Polskiego na nowe okręgi górnicze. W październiku ma być zwołany w Warszawie zjazd inżynierów górniczych w celu naradzenia się nad różnymi sprawami nadzoru górniczego.

„Do świata.” Otrzymałmy pod tym tytułem broszurę p. Izy Moszczeńskiej, która traktuje w niej znaczenie „uniwersytetów powszechnych”. Cena broszury 7 kop.

Częstochowa.

Z Lutni. Zarząd „Lutni” zawiadamia pp. członków czynnych Towarzystwa, iż lekcje chóru i orkiestry rozpoczynają się z dniem 2 września r. b. o godzinie 7-jej i pół wieczorem w lokalu zimowym (Szkoła № 10).

Próby orkiestry odbywać się będą, stale, w niedzielniaki i czwartki; chóru zaś — we wtorki i piątki.

Zabawa. Zarząd P. M. S. urządziła zabawę dnia 15 września r. b. w parku Jasnogórskim. Utworzył się specjalny Komitet, który zajęmie się uroczaniem zabawy. Będzie to prawdopodobnie ostatnia zabawa w tym roku

na otwartem powietrzu. Park sam stanie się niezawodnie winną przystacją dla publiczności. Leczy się na gorące powietrze zabawy przez ogół mieszkańców Częstochowy.

Sądzić można, że kasa Macierzy zostanie znacznie zasiloną, do da możność pomieszczenia większej ilości dzieci w szkołach Macierzy.

45-te Kolo „Jedności” kolejarów. Komitet 45-go Kola Tow. „Jedność” pracowników D. Z. W. W. w Częstochowie, zawiadamia nas, że dnia 26 b. m. zostało utworzone pomienione Kolo.

Z nadmienianego sprawozdania dowiadujemy się, że do Kola zapisano się 116 członków... z których na zebrań przybyło 80 Zebranie zgali p. Luszczański, członek centralnego zarządu, naczelny agentury w Sosnowcu.

Przewodniczył p. Buchacz, asesorem byli pp. Dobrowolski, Karmański, Pernak i M. Grabowski, sekretarzem zaś p. M. A. Nowakowski.

Do zarządu Kola wybrano pp. M. A. Nowakowskiego (78 gl.), Jakóba Szymańskiego (77 gl.), Florjana Buchacza (74 gl.), Jana Adamusa (73 gl.), Aleksandra Nasiłowskiego (72 gl.), Pawła Międzyrzęckiego (66 gl.), Stanisława Malinowskiego (56 gl.), Aleksandra Ostrzyckiego (59 gl.), Jana Dobrowolskiego (72 gl.).

Do komisji rewizyjnej: pp. M. Grabowski, Pegnowski i Hoek.

Celem Kola jest udzielanie zapomóg szkolnym członkom Kola, kupno książek i przyborów szkolnych, założenie biblioteki dla starszych i dzieci, a wogóle urzeczywistnienie tego wszystkiego, co jest przewidziane ustawą.

Ci członkowie, którzy należą do XXI Kola „Jedności” w Częstochowie mają się stamtąd wycofać, a składka ich z dnia 1 stycznia ma być w odpowiedniej sumie przelana do XXXV Kola.

Dnia 27 b. m. odbyło się pierwsze zebranie członków zarządu pod przewodnictwem p. M. A. Nowakowskiego i dokonano podziału czynności. Wybrano tedy: na prezesa p. Buchacza, na wice-prezesa p. Ostrzyckiego, na skarbnika p. Dobrowolskiego i na sekretarza p. Nowakowskiego.

Budżet na r. 1907/8 określono na rubli 3,100.

Zarząd Kola po zatwierdzeniu budżetu przez Zarząd Centralny przystąpi do działalności, a mianowicie: 1) do założenia biblioteki i czytelnicy (z sekcją dla dzieci), 2) kursów wieczorowych i niedzielnych, wykładów popularnych, pokazów itp., 3) urządzania zabaw, przedstawień, odczytów itd.

Wydawanie zapomóg, stypendjów i wsparć kupno książek i przyborów członkom, którzy tej pomocy potrzebują, następować będzie o tyle, o ile członkowie Kola będą posyłali dzieci swoje do szkół częstochowskich, z wyjątkiem tych, do których Kolo czyni zastrzeżenia, a w tej liczbie do szkoły XXI Kola.

Dlaczego względem tej szkoły 45-te Kolo czyni zastrzeżenia — sprawozdanie nie wymienia.

Stow. wzaj. pom. prac. handl. i przemysł. W niedzielę d. 1 bm. powyższe stowarzyszenie urządzi w ogrodzie B. ci Wolberg wielką zabawę, którą zajmie się liczny zastęp zaproszonych gospodarzy. Zabawa ma być nadzwyczaj urozmaiconą, obfitującą w bogaty i interesujący program, na który pomiędzy innymi złożą się piękne fanty do wygrania. Nie wątpliwem jest, że zabawa ta urządzona na rzecz młodej, ale o bardzo szerokim programie i działalności, czego już dała dowody, sprzyśtej, zostanie poparta przez jaknajszerszy ogół.

Jak już raz nadmieniliśmy, instytucja powyższa nosi się z zamiarem utworzenia w Częstochowie wyższej szkoły handlowej, urządzanej podług najnowszych wymagań tego rodzaju zakładów naukowych w kraju i zagranicą.

Zyczymy, aby, ta myśl piękna rychło się czynem stała.

Gimnazjum im. Mickiewicza. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że w powyższem gimnazjum otwartą będzie napewno piąta klasa za opłatą roczną 60 rb. od ucznia.

Osobite. Przewielebny o. generał paulinów ks. Euzebjusz Rejman wyjechał na kurację kilkutygodniową.

P. Władysław Maikowski, prezes tutejszego Kola Polskiej Macierzy Szkolnej wyjechał do Marjebadu.

P. Gustaw Wolski, dyrektor tutejszego oddziału Banku handlowego w Warszawie, powrócił z urlopu.

Poświęcenie. Onegdaj o godzinie 8-jej i pół wieczorem ks. prefekt Michał Ciesielski dokonał poświęcenia składu aptecznego p. Hamburga, przeniesionego obecnie do domu № 24

Aleja II, znacznia rozszerzonego... bogato - zaopatrzono w jaknajlepszy towar.

Iskapała Zawadzki i wzięła starym, męskiej barwy, ale nie było w niej ani ośpa. Z tego względu dr. Pustusiński otrzymał w szkole dla rozszerzenia ul. Jagońską, bezpłacie służbę, co, trwając będzie przekazywał wstąpienie... zabrania dynamitu. W tych dniach do kopalni Kamienica Polska wtargnęli niewiadomi ludzie i zabrali dynamit, używany do pracy w kopalni. Ludzie ci oświadczyli, że należą do nowej partji anarchistów-komunistów. W sprawie tej prowadzone jest śledztwo.

Niechlujstwo w piekarniach. Tyleśmy już o tem pisali, że aż nam samych wystyd za panów piekarzy. Nic nie jest w stanie ich poprawić! Nie dosyć, że funt chleba kosztuje 12 groszy, jeszcze panowie piekarze chcą robić oszczędność na mące i zastępują ją w części karaluchami, sznurkami, muchami, czemś, co ma specjalnie... turecką nazwę, zębami, włosami i t. d. O ile burzystyn jest ceny, gdy znajdują się w nim robaczki i muszki, o tyle chleb z podobnymi okazami wzbudza wstręt do pieczenia, na, co zaś zasługuje taki piekarz, zamieszanie! Należałoby chyba zmusić go, aby zjadł taki kawałek chleba, w którym zasuszył męczę, karalucha i t. p.

A teraz fakt. Wczoraj o g. 9-jej rano otrzymaliśmy przez pocztę kawałek chleba z dobre zachowaniem i kłazem wielkiej muchy. Ciekawi lub niedowiarci (takich pod tym względem niema) mogą obejrzeć go w naszej redakcji.

Pożar. Wczoraj o godzinie 4-jej i pół rano na przedmieściu Zawodzie w t. z. „Marysi” powstał pożar w posesji Pawła Siedlaczka, zaasekurowanej w Towarz. Wzajem. asekuracji od ognia na Król. Polskie. Ogień strawił część dachu i pożar szybko został stłumiony. Strały wynoszą około 100 rb. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Zaginieni. Przed kilku dniami wyszedł z domu chory na umyśle Walenty Ujma, lat 40, zamieszkały w domu Breszla przy ul. II-ga Aleja i od tej pory zaginął. U. ubrany był w ciemną marynarkę, kapelusz filcowy, na nogach miał trepki. Stroskany ojciec i żona wraz z dziećmi proszą za pośrednictwem naszym o udzielenie wiadomości o zaginionym, kto ją posiadać będzie.

Wczoraj o godzinie 5-jej po południu zaginęła dlatęczynka, blondynka, włosy krótkie, nazywa się Janina Jugnaca. Ktoś ją odnalazł, proszony jest przez rodziców za naszym pośrednictwem o odprowadzenie do domu № 34, ul. Telefoniczna.

Zawiercie.

Drożyzna lokalów. Pomimo, że Zawiercie stanowi jeszcze wieś, pomimo, że lokale są brudne, niskie i pod żadnym względem nie odpowiadają warunkom higienicznym, właściciele domów podnoszą co kwartał komorne. Dowodzi to, że potrzeba mieszkań zwiększa się i posiadanie domu w Zawierciu świetnie się opłaca. Z tego względu byłoby pożądane, aby wniesiono o nas szereg nowych domów. Tymczasem powinien się utworzyć w Zawierciu związek lokatorów, któryby zaradził temu wyzyskowi, jaki panuje obecnie.

Ze strachu. Onegdaj pomiędzy dwoma chłopcami od zabawy przyszło do bojki, przyczem jeden z nich, 13-letni Męk uderzył przeciwnika kamieniem tak silnie, że go zamroczył. Kiedy zemldnion upadł, świadkowie tego zdarzenia zaczęli krzyczyć, że chłopiec został zabity. Sprawca przeraził się tak swego czynu, iż uciekł do lasu Porębskiego i tam się ukrył. Pomimo poszukiwań, rodzice nie mogą chłopca odszukać.

Będzin.

Nieszczęśliwa. W domu Szaj Bajtnera na Ksawerze, mieszka 60 letnia kobieta, nazwiskiem Szewczyk, której ciało od paru lat pokryte jest ranami. Stara kobieta cierpi niewymownie, ale z powodu nędzy nie może się leczyć. Czyby jaka instytucja filantropijna nie mogła się zaopiekować nieszczęśliwą, gdyż wprost jestto okropne, aby chora męczyła się tak strasznie!

Sosnowiec

Rewizja i aresztowanie. Dokonano rewizji nocnej w domach kolejowych na Starym Sosnowcu i aresztowano kilka osób.

Aresztowano braci Seweryni i Stefana Friedricha, pod zarzutem, że rozpowszechniali literaturę nielegalną i należeli do bojówki P. P. S.

Za ubliżenie żołnierzowi na dworcu kolejowym aresztowany został Paweł Piaskowski.

Zabójstwo. Nocy wczorajszej napadnięci zostali na ul. Ostrogórskiej, naprzeciwko domu Dziurowicza, dwaj przechodnie: 60 letni Franciszek Pruszyński i 60 letni Piotr Samon. Napas-

tnikami było 4 ludzi. Jeden z nich, pełniąc nóżem w ręku przesympnego i położył go trudem. Samolot został ciężko uszkodzony i wylądował. Policja aresztowała wszystkich podejrzanych o dokonanie napadu. Są nimi: Franciszek Ciepłowski, Stanisław Iwański, Karol Kurlacki i Jan Kęcki. Wszyscy młodzi ludzie. Jeden z nich przyznał się podobno do winy. Jak mówią tworzyli oni bandę rozbójniczą.

Kradzież. Do komórek na l. zw. rampie swińskiej zakradł się niejaki Włodzimierz Kozakow, który pomagał przy czynności rewidowania nierogacizny, i skradł rzeczy złożone w komórkach przez kupców. Ujęto go jednak na kradzieży i aresztowano.

Szantażyci zagraniczni. Z Sosnowca piszą do „U. Leb“. Kilku żydów wynalazło sobie zarobek, polegający na wyzyskiwaniu emigrantów, którzy chcą przedostać się za granicę. Szantażyci czekają zawsze na przybycie pociągu i żądają od każdego przejeżdżającego emigranta, żeby im zapłacił baracz w sumie 3 rb., grożąc w razie odmowy, wydaniem w ręce policji. Do grupy szantażystów należy 7 osób, które miały dotąd z tego źródła znaczne dochody, ponieważ tędy przejeżdża mnóstwo emigrantów.

Łódź.

Dokonano rewizji w redakcji gazetonowej „Lodzer Nachrichten“, poczem zaarrestowano redaktora, p. Ugera, oraz obecnego tam p. Borucha Szwarca.

Na Białutach przy ul. Pieprzowej nr. 16 odbywano się tajne zebranie piekarzy żydowskich; przybyły oddział policji aresztował około 50 osób.

Do centralnego kantoru fabryki M. Silbersteina o godzinie 6 1/2 wieczorem weszło kilkunastu ludzi, którzy grożąc rewolwerami, kazali natychmiast zamknąć kantor, zabraniając otwierać go przed ukończeniem bezrobocia w fabryce.

Obstrukcja na kolei fabryczno-łódzkiej trwa w dalszym ciągu; pociągi przychodzą z ogromnym spóźnieniem; na stacji ładunkowej leży mnóstwo towarów.

Z powodu ukończenia strajku w garbarniach łódzkiej, stan rynku handlu skórami znacznie się poprawił; ceny towaru surowego spadły o 20 procent.

Warszawa.

— **Uroczystość straży ogniowej.** Onegdaj w I oddziale straży ogniowej rozpoczęła się zapowiadana uroczystość poświęcenia nowego ołtarza Matki Boskiej Częstochowskiej i przeniesienia dorocznego święta strażackiego tegoż oddziału na d. 28 b. m.

Na uroczystość tę w sali, zamienionej na kaplicę, zebrał się brandmajstrów wszystkich oddziałów z naczelnikiem straży podpułkownikiem Sudrawskim na czele.

Przybyli również delegaci straży ogniowych ochotniczych z Błonia, Nowego Brudna, Kalisza, Włocławka, Łęczycy, Lublina.

O godzinie 10-jej rano ks. Hergel odprawił przed ołtarzem Mszę św. a po nabożeństwie wygłosił do zebranych strażaków podniosłą przemowę.

Następnie na placyku koszar odbyły się różne ćwiczenia straży z ruchomymi drabinami i t. p.

— **Zgon.** Zmarł s. p. Antoni Mierzyński, profesor uniwersytetu warszawskiego, znany filolog, autor wielu prac w tym zakresie.

— **Reprezje prasowe.** Skonfiskowano broszurę żargonową p. t. „Muchy i pajaki“ Liebknechta, Homaczoną z niemieckiego. Wydawcę, p. Kasztelańskiego, skazano na 100 rubli kary.

Dlaczego mieliśmy takie ulewę tego roku?

Jeden z niemieckich meteorologów odpowiada na to pytanie, jak następuje: W pierwszych dniach maja panowała w całej Europie bardzo wysoka temperatura, dzięki jej pooddziaływały się ogromne góry lodowe od północnych brzegów Islandji i Grenlandji i porwane prądem, popłynęły na morze Niemieckie i na Atlantyk, ku brzegom Europy, a nie Ameryki. Już w połowie czerwca nadchodziły do statków kupieckich, łowiących ryby na północy, wiadomości, że ogromne góry lodowe ciągną z północy na południe. Pływające po oceanie Atlantyckim olbrzymie góry lodu w miesiącu czerwca zużyły na swe stajanie ogromne masy ciepła, które zabierały nie tyle z wody co z powietrza.

Nagle ochłodzenie się powietrza w całej zachodniej Europie pociągnięto za sobą wydzielenie się z niej masy wilgoci, w niej zawartej, wiadomo bowiem, iż powietrze, im jest cieplejsze, tem więcej jest w stanie pary wodnej udźwignąć, im zaś jest zimniejsze, tem mniej. Ochłodzenie z przestąpienie gór lodowych, wy-

dzieliło się siebie całą masą wilgoci i wyrzuciło te ulewę, które tak strasznie dały się nam we znaki w lipcu.

Mniemanie, że zbliżenie się Marsa do ziemi było powodem tych deszczów, jest nie do zaakceptowania, bo przecież ziemia, obracając się około swej osi, przez dwanaście godzin oddaje Europę działaniu Marsa; a przez drugie dwanaście Amerykę, tymczasem w Europie było zimno i lały deszcze, a w Ameryce panowały upały i susza.

Telegramy.

Wyrok w sprawie o spisek.

Petersburg 29 TAP. O g. 4 m. 45 po poł. wojenny sąd okręgowy ogłosił wyrok następujący:

3 oskarżonych, a mianowicie Nikitienko, Siniawski, podający się przedtem za Purkina i Naumow—uznano za winnych targnięcia się na życie Najjaśniejszego Pana i skazano na śmierć przez powieszenie;

4 oskarżonych: Anne Pligit, Katarzynę Bibenzal, Rogalskiego, podającego się przedtem za Bułgakowskiego—uznano za winnych utworzenia przestępczego spisku w celu obalenia istniejącego ustroju państwowego lecz nie posiadającego do rozporządzenia swego przedmiotów wybuchowych i skazano: pierwszych treje na 8 lat ciężkich robót a ostatniego—na lat 4;

Prokofjewa, Piedk'owa, Tarasowa, Konstanty i Antonina Emme—uznano za winnych pomocy w nieurzędywistnionem skazaniu na pozbawienie wszelkich praw stanu i osiedlenie; Reszta—szesciu: małż i żona. Fieodosjewowie, Tarasow, Zawadzki, Czabrow i Brussow zostali uniewinnieni.

Zofia Fieodosiewa pociągnięta do odpowiedzialności w innej sprawie politycznej pozostawiona została w więzieniu.

Skazanie na powieszenie.

Petersburg 29 TAP. Badanie śledczo-polityczne w sprawie zabójstwa naczelnika celkowego więzienia petersburskiego, pułkownika Iwanowa, dokonanego w d. 25 bm. zostało tegoż dnia zakończone i sprawa przesłana została do rozpatrzenia wojennego sądu okręgowego, wyrokiem którego zatrzymani przestępcy skazani zostali na śmierć przez powieszenie. Wyrok wydany został w d. 27 bm. a w nocy na 29 bm. uprawomocnił się i został wykonany.

Zabójstwa.

Noworosyjsk 29 TAP. W nocy w przedpokoju klubu zabity został 4 wystrzałami z rewolweru pomocnik komisarza policji Uszakov.

Czerniów, 29 TAP. W pobliżu miasteczka Woroneż, pow. gliuchowskiego wymordowana została w swym folwarku rodzina generała Gukowa.

W miasteczku Poczepie, pow. mglińskiego, w nocy w celu rabunku wyrżnięto rodzinę żyda Bychowskiego, składającą się z 6 osób.

Zamachy i napady.

Perm, 29 TAP. 20 uzbrojonych ludzi usiłowało dokonać napadu na kasę kopalni azbestu w pow. ekaterynodarskim. Napad odparto. Podczas wymiany strzałów jeden strażnik został zabity, drugi ciężko ranny; z napastników 4 zabito, kilku raniomo.

Jelabuga, 29 TAP. W pow. sarapulskim w dniu 28 b. m. we wsiach Lanke i Kulutie, — w dniu 24 b. m. we wsi Norje dokonane zostały napady na sklepy monopolowe. W dniu 25 b. m. usiłowano dokonać napadu na sklep monopolowy we wsi Nikolskiej, lecz policja ustrzegła zasadzkę i przywaliła napastników salwą strzałów. Zabito 2, raniomy 1, 4 zatrzymano, reszta napastników zbiegła. Są to wszyscy młodzi ludzie z Iżewskiego zakładu przemysłowego.

Obstrukcja kolejowa.

Łódź 29 TAP. Na dr. zw. łódzko-fabrycznej rozpoczęli niżej pracownicy obstrukcję, wskutek czego szwankuje ruch normalny pociągów. Przyczyną obstrukcji jest niewykonalne przez zarząd tej drogi szeregu wystawionych przez pracowników żądań ekonomicznych.

Telstoj przeciw terrorowi.

Petersburg 29 Tawł. Hr. Telstoj kończy właśnie swoją pracę pod tytułem: „Nie zabijaj!“, zwróconą przeciw morderstwom terrorystycznym. Praca ta ma być przesłana wszystkim wcielom dziennikom europejskim.

Jubileusz ks. Ferdynanda.

Petersburg 29 TAP. W wysłanej przez Najjaśniejszego Pana do księcia Ferdynanda depechy gratulacyjnej Najjaśniejszy Pan wyra-

za swoje serdeczne do księcia usposobienie oraz życzenia zdrowia, przez długie lata do znaczenia wielkiego trudu z korzyścią dla narodu Bułgarskiego, z którym wiąże Rosję godną pamięci węzły braterskiej jedności.

Minister spraw zagranicznych Izwolskij wysłał również depechę, w której pozdrawia jego królewską wysokość, z powodu 20-letniej rocznicy wstąpienia na tron arcyksięcia królestwa Bułgarii. W imieniu rządu rosyjskiej składał życzenia przedstawiciel Rosji w Sofji.

Wiedeń 29. Biuro koresp. Z powodu 20-letniej rocznicy wstąpienia na tron księcia Ferdynanda odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w berkwi.

Wypadek cesarza Wilhelma.

Hannover 29 Tel. pryw. Cesarzowi Wilhelmowi wypadło się podczas wczorajszych uroczystości wypadek. Gdy mianowicie przejeżdżał przed kompanją weteranów poknął się koń cesarski, a cesarz Wilhelm spadł z konia. Cesarz nie doznał żadnych obrażeń i dosiadłszy innego konia, dokończył przejazd.

Pułkownik i nauczyciel.

Naonedien, 29 Biuro kor. Podczas przejeżdżania pułku wojsk węgierskich przez miasteczko Panad, nauczyciel rumuński zjechał pułkownika. Oficerowie uderzyli nauczyciela. Wówczas rumuńowie trąpali na hotel w którym zamieszkał oficerowie. Zastawione wojsko zmuszone było do użycia broni palnej. 2 zabito, 16 ciężko raniomo, mnóstwo—lekkio.

W Marokko.

Casablanc, 29. Havas. Spahjowie i ochotnicy algierscy dokonali wycieczki w kierunku północno—zachodnim. Przeciwnik znajdował się około wsi Abdellabad i Dżellal. Generali Druze wysłał 3 rotę strzelców, legion zagraniczny i pół baterji 75—milimetrowych dział dla osłony działów piechoty. Podczas bombardowania wsi pojawiła się piechota marokańska, dzielnie się odstraszywała, lecz wrotce cofnęła się z pozycji. Dwie wście polozone opodal rozgromili i podpaliłi ochotnicy algierscy.

Ruble w Berlinie.

Dziś 29 sierpnia 216.35

Romans hrabianki.

W gminie Rewfalu, na Węgrzech, hrabianka z rodziny należącej do najstarszych na Węgrzech, zakochała się w bardzo przystojnym młodym włościaninie i wraz z ukochanym uciekła z domu rodzicielskiego.

Zamek w Rewfalu od szeregu lat zamieszkiwał hrabia Juljusz Pongracz ze swoją młodą, przesiłniczną córką. Hrabianka liczy obecnie rok siedemnasty. Niedawno przyjęto na zamek do roboty młodego chłopca, syna pewnego gospodarza.

Nowoprzyjęty przez kilka dni pracował w ogrodzie, akurat przed oknami pokoju hrabianki.

Dziewczkę zagustowało w młodym przystojnym włościanku, zdołała oszukać cacięnoście wiecznie ją stróżującej gubernantki angielskiej, i miało możność widywania się z nim.

Pewnego dnia hrabianka wraz ze swoim ukochanym zniknęła z zamku. W kilka tygodni później zakochani zjawili się w gminie Rewfalu i zamieszkali w chacie ojca włościanina.

Hrabia. Pongracz kilkakrotnie usiłował skłonić córkę swą do powrotu, lecz naprzędno.

Hrabianka w domu swego ukochanego czuje się nader szczęśliwą i nie chce słyszeć o powrocie do zamku.

Czy Pani chce być piękną?
Jeżeli tak, to proszę używać do twarzy tylko
„Princess Cream“
który w bardzo krótkim czasie zamienia pospolitą twarz na diwne czarujać piękność.
Adres S. Petersburg kantor Anglo-Amerykańskiego chemiezno-hygenicznego zakładu.
Iżigowska 84. Cena słoika 2 rub.

SZTYGARA
poszukuje się dla kopalni rudy w Radomskiej gubernji, z długoletnią praktyką i dobrzei świadectwami, który umiałby zupełnie samodzielnie i odpowiedzialnie prowadzić dużą kopalnię.
Oferty do p. Wacława Badurskiego, Sosnowiec hotel Warszawski № 5. 754—3—2

Rozkład jazdy pociągów na kol. Wiedeńskiej.

W stronę Sosnowca i Granicy.						W stronę Warszawy.					
Nr	Pociągi	Przy- chodzi	Postój	Odeho- dzi	Czas	Nr	Pociągi	Przy- chodzi	Postój	Odeho- dzi	Czas
19	Osobowy	6.37	12	6.49	rano	18	Osobowy	6.34	8	6.42	wieczorem
9	Pocztowy	11.37	10	11.47	przed połud.	2	Kurjerski	2.44	8	2.52	w nocy
15	Osobowy	2.37	8	2.45	po połud.	38	Osobowy	9.59	10	10.09	wieczorem
17	"	5.48	10	5.53	"	20	"	1.52	10	2.02	w nocy
5	Pośpieszny	7.20	8	7.23	wieczorem	56	Mieszany	12.09	15	12.24	"
37	Osobowy	9.00	10	9.10	"	40	Osobowy	—	—	5.25	nad ranem
39	"	12.00	—	—	w nocy	6	Pośpieszny	9.39	8	9.47	rano
55	Mieszany	9.04	18	9.22	rano	16	Osobowy	11.11	9	11.20	przed połud.
1	Kurjerski	4.16	8	4.24	nad ranem	10	Pocztowy	3.36	10	3.46	po połud.

Rozkład jazdy pociągów na kolei Herbskiej.

Z Częstochowy do Herbów, odchodzi: o 7.30 r., 9.14, 11.49 przed połud., 3.23, 5.53 po południu oraz w święta o 2.10 po południu.
 Z Herbów do Częstochowy, odchodzi: o 7.27 r., 10.17 r., 1.06, 4.50 po połud., 8.19 wieczorem, oraz w święta o 7.20 wieczorem.
 Z Częstochowy do Hantke, odchodzi: o 7.30 r., 1.55, 5.00 po południu, oraz w święta o 11.23 przed połud. i 5.34 po południu.
 Z Hantke do Częstochowy, odchodzi: o 8.20 r., 12.05 po połud., 4.05 po połud. i 6.05 wiecz., oraz w święta o 2.30 po połud.
 Z Częstochowy do Blachowni, odchodzi o 5.53 rano. — Z Blachowni do Częstochowy, odchodzi o 7.53 po połud.

GOLGOTA

w żywych obrazach w wielkim budynku panoramy. Aleja III obok parku. Otwarta codziennie.

Nadeszły nowe obrazy w kolorach.



DRUKARNIA

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, starannie, szybko i po cenach możliwie niskich.

DRUKARNIA ŚWIEŻO ZAOPATRZONA

w NOWE PISMA

afiszowe i tekstowe, w siłę elektryczną.

— N A S K Ł A D Z I E —

książki dla gospodarzy domów do zapisywania lokatorów

Tow. opieki nad wychodźcami „OPATRZNOŚĆ”

ul. Pawia № 1 w Krakowie

udziela wszelkich wskazówek wychodźcom, broni ich od wyzysku i strat w drodze, pomaga w wyszukaniu pracy, Żądając wiadomości historycznie dołączając markę za 10 kop. na odpowiedź.

Są do wynajęcia LOKALE

zdatne na skład, małe fabryki, szkoły, piekarnie ze składami, po koszarach dragonskich. Jeden na ul. Krakowskiej vis a vis nowobudującego się kościoła, drugi na ulicy Piotrowskiej. Tamże piwnice sklepione i pomieszczenia zdatne na spirytze.

Wiadomość M. Hertz ul. Dojazd Nr. 31. 689 16-1

Zawiedomienie.

Przyjmę na stancję—panienki albo chłopców z gimnazjum polskiego. Zapewnia się sumienne opiekę—oraz pozytywne zdrowie i dostatek. Aleja II-ga Nr. 23. 601-8-3

M. Owsiana

Sprzedam tano drzewo budowlane, z rusztowania mostu. Wiadomość (wiadukt Herbski) przed Rakowem lub oferty dla G. w Redakcji „Gońca”. 782-3-1

Skradziono psa Bernarda 7 miesięcznego. Kolor tygrysi, dnia 28 sierpnia. O wskazanie lub sprowadzenie za nagrodą, ulica Stradomska Nr. 11, Żuławnik. 783-1-1

Poszukuję zajęcia w jakimkolwiek biurze. Oraz mogę udzielać korepetycji; łaskawe oferty dla M. B. w Redakcji Gońca. 659 3-3

Piekarnia w Zawierciu od 1 października r. b. do wydzierżawienia, są 2 piece, na węgiel magazyń, ekspedycja, dom mieszkalny w ogrodzie. Adres: K. Ilybiński, Zawiercie. 3-2

Stancja dla uczni. Opieka troskliwa. Cena przystępna. Ulica Warszawska Nr. 13 mieszkania Nr. 2. 784-3-1

Orazynie sprzedam cukiernię, bilardy.—Częstochowa, Teatralna 13. 786-6-2

Żaden przetwórcy zagraniczny

MIMO KRZYKLIWEJ REKLAMY, nie może zastąpić

ALBUMINOZY Henneberga,

która zyskuje coraz szersze koła zwolenników, dzięki swym **nieocenionym** własnościom, stwierdzonym przez powagi lekarskie

ALBUMINOZA, składem swym odpowiadająca **wszystkim** potrzebom organizmu, jest środkiem **nieocenionym** dla odżywiania zarówno **DZIECI**, jak i osób **DOROSŁYCH**, wycieńczonych chorobą i nie mogących **STRAWIĆ ŻADNYCH INNYCH POKARMÓW, A NAWET MLEKA.**

ALBUMINOZA wzmacnia siłę, zwiększa wagę ciała i zwalcza najbardziej przewlekłe choroby, jak chorobę angielską, skrofule, gruźlicę, blednicę i ogólne osłabienie, z jakichbyś chorób wynikające.

Reprezent. na Częstochowę Z. Snawadzki.

Żądać wszędzie. Cena pudełka 50 kop.

Browar Parowy i Fabryka Słodu

K. SZWEDE w Częstochowie,

POLEGA znane ze swej dobroci:

piwo piżeńskie, słowe i ciemne

w beczkach i butelkach,

jako też

słód bawarski i pilzeński,

w wagonowych ładunkach. 18-3

Skład sukna i kortów

Zygmunta Goldmana

w Częstochowie, II Aleja № 20, dom P. Lerner.

Poleca na sezon bieżący wyroby sukienne pierwszorzędných fabryk. Ceny b. umiarkowane.

wydawca F. D. Wilkoszewski

Ważne dla przyjezdnych.

Kto by życzył sobie tańszym kosztem, niż w hotelu zamieszkać przy przyzwoitej rodzinie podczas pobytu w Częstochowie, niech łaskawie raczy zgłosić się: Aleja III Nr. 53 mieszkania Nr. 11 blisko Jasnej Góry, tamże przyjmując stolowników, oraz przygotowanie: śniadania, obiady i kolacje. 748-1-1

S do sprzedania listy imienne Banku Włociańskiego 6% bez podatku na sumę 23.660. Wiadomość w Redakcji. 775-3-1

Zakład ślusarsko mechaniczny poleca części rowerowe różnych gatunków, jak opony od 3 rb. 75 kop. i kieszki od 2 rb., nowe i używane rowery, a także naprawy i malowanie. Zarządca Kurasiewicz, Częstochowa, Teatralna 8. Cyklodrom 43-810



Najpewniej i najkorzystniej lokuje sumy w miastach i na majątkach Z. Gregor, Częstochowa, Teatralna 24, Telefon 111. 751 5-3

Jedyna Chrześcijańska Pracownia Zegarmistrzowska

Franciszka GÓRSKIEGO długoletni współpracownik pierwszorzędných firm w Warszawie i zagranicą.

III Aleja № 50 (vis a vis powiatu). Poleca łaskawym względem Sz. Publiczności fachową reparację zegarów: kieszonkowych, stolowych i antyków.

Sumienna praca i gwarancja.

Edward Romanowicz

fabryka wyrobów Kościelnych od roku 1871 w Częstochowie ul. Św. Barbary № 4, ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej: obrazy, feretrony, krzyże, chorągwie, ornaty, baldachymy, lampy, zyrandole, lichtarze, materjał galony, frędzle, medaliki, obrazki itd.

Buduje nowe ołtarze i stare pozłaca! 789-3-2

Redaktor: Wł. Rowlański.